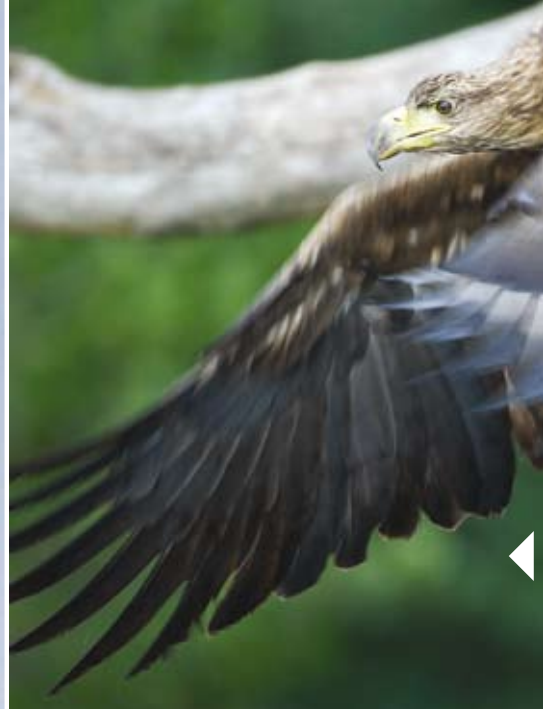


Orłami zwykliśmy nazywać wszystkie duże gatunki ptaków szponiastych, chociaż nie stanowią one jednolitej grupy systematycznej. Dla większości z nas są one uosobieniem szlachetnego piękna i siły skrzydlatych drapieżników, chociaż tak naprawdę trafiają się wśród nich również prawdziwi rozbójnicy, zwykli ciułacze i pospolite ścierwojady. Podziw, który budziły u ludzi nie ustrzegł ich jednak przed prześladowaniami i tylko dzięki wysiłkom podejmowanym w ostatnich latach zostały ocalone od całkowitej zagłady.

FOT. C. KORKOSZ



ORŁÓW CIEN

CZĘŚĆ II

Spośród wszystkich orłów na specjalne potraktowanie zasługuje orlik krzykliwy, gdyż obok żubra śmiało może on stanowić symbol Puszczy Białowieskiej. Na jej terenie i w najbliższej okolicy gniazduje ponad 60 par tych ptaków, i jest to jedno z miejsc najliczniejszego występowania tego gatunku w Polsce. Pomimo tego, że orlik jest nieco większy od myszołowa jego zdobycz stanowią głównie małe ssaki i ptaki zamieszkujące doliny rzeczne i inne tereny otwarte. Orliki niechętnie polują w lesie, gdyż nie są zbyt zręcznymi lotnikami i trudno im manewrować pośród drzew. Dlatego też zakładają gniazda w pobliżu skraju lasu, aby swoje tereny łowieckie mieć w zasięgu „skrzydła”. W przeciwieństwie do innych ptaków drapieżnych orliki często polują „na piechotę”, spacerując po łące i skubiąc coś od czasu do czasu. Dokładne analizy ich pokarmu wykazały, że dieta orlików jest bardzo urozmaicona i ptaki te nie gardzą również płazami, gadami, a także większymi owadami. Jeszcze większe zdumienie może budzić fakt, że na zimowiskach w Afryce Południowej orliki potrafią przestawić się zupełnie

na dietę owadzią i dużymi grupami obsiadają termیتیery, gdzie cierpliwie zbierają pojawiające się na powierzchni owady. Podobne zwyczaje pokarmowe do orlików krzykliwych mają orliki grubodziobe. Drapieżniki te również polują głównie na małe ssaki, jednak ponieważ zamieszkują głównie podmokłe lasy w sąsiedztwie bagien i rzek, nieco więcej jest w ich diecie ptaków wodnych.

Ze względu na swe rozmiary orły muszą poświęcić dużo czasu na wysiadywanie i opiekę nad młodymi. Z tego względu większe gatunki, takie



jak bielik i orzeł przedni, przystępują do lęgów już w końcu stycznia, kiedy leży jeszcze śnieg. Wysiadywanie u tych gatunków trwa około 40 dni, a młode ptaki pozostają pod opieką rodziców przez prawie trzy miesiące. Pozostałe gatunki przystępują do lęgów nieco później, gdyż dopiero w kwietniu – maju, kiedy powracają ze swych zimowisk. Podobnie jak większość innych dużych i długowiecznych ptaków orły wiążą się w pary na całe życie. Pomimo tego, że często oba ptaki z pary zimują w innych miejscach wiosną znów spotykają się przy starym gnieździe. Zazwyczaj w rewirze każdej pary znajduje się kilka gniazd użytkowanych przemiennie w różnych latach. Czasami jednak ze względu na brak odpowiednich miejsc ptaki użytkują co roku to samo gniazdo. Dotyczy to np. rybołowów, które zakładają gniazda w najwyższym punkcie w okolicy, na szczycie suchego drzewa lub maszcie energetycznym. W pierwszej fazie lęgów to głównie samiec dostarcza pokarm do gniazda, jednak w miarę wzrostu piskląt udział samicy w ich karmie-



Orlik krzykliwy jest niewiele większy od myszołowa, ale palczasto rozpięte lotki świadczą o jego szlachetnym pochodzeniu.

FOT. M. POLAKOWSKI



Aby wyhamować potężne ciało bielik szeroko rozkłada skrzydła i ogon. FOT. C. KORKOSZ

Nie każde lądowanie kończy się szczęśliwie, a nieudane ataki nierzadko bywają przyczyną poważnych urazów. FOT. C. KORKOSZ

ORZEŁ W PRZYSŁOWIACH POLSKICH

Dwóch orłów razem się nie gnieździ!
Gdzie orzeł mówi, niech wrony zamilczą.

Jeden tylko orzeł pod słońce wznieść się może.

Kędy orzeł kracze, tam krucy wtoriają.
Kto poluje na orła, ten nie patrzy na wróbla.

Łatwoć od orła zginie ptaszek mały.

Na orłowym gnieździe zorleje i sowa,
choć nocne obyczaje i rogata głowa.

Nie dba orzeł o muchy. (*wielki człowiek nie troszczy się o drobiazgi*)

Orzeł na starość, jeść nie mogąc, coraz pije. (*prysłowie jest aluzją do pijaka w starszym wieku*)

Orła można z lotu poznać.

Orłem łowić, (*ozn. przekupywać pieniądze*)

Orły latają same, a owce chodzą trzodą.
Z górnolotnego orła mdły się gołąb nie rodzi.

Z czystego źródła mętny strumyk nie pochodzi, ni orzeł niebosiężny podłych ptaków rodzi.

Orzeł w obłokach co goni, to ima.

Orzeł z kokoszą nigdy się nie zgodzi.

Przy orle żywią się i wróble.

Sto srok za orła jednego nie stanie.

Tam się orłowie zlatują, gdzie ścierw czują.

Złoty orzeł wszędy doleci.

To nie orzeł, przez okno nie wyfrunie.

Nowa Księga Przysłów Polskich. 1978. J. Krzyżanowski (red.), Państwowy Instytut Wydawniczy.

wybór: Elżbieta Jabłońska



Krogulce najczęściej polują z zasiadki, błyskawicznie atakując pojawiającą się w pobliżu ofiarę. FOT. C. KORKOSZ

Młody krogulec z resztkami pisklęcego puchu. FOT. C. KORKOSZ

niu staje się coraz większy. Większe gatunki orłów wyprowadzają zazwyczaj jedno, rzadziej dwa młode. Tylko u rybołowów bywa ich więcej. Z bardzo interesującym zjawiskiem mamy do czynienia u orlików, które składają zawsze dwa jaja, jednak wychowują tylko jedno pisklę. Dzieje się tak dlatego, że starsze pisklę nęka i dziobie to później urodzone, aż skończy się to śmiercią młodszego brata lub siostry. W nawiązaniu do biblijnej opowieści o Kainie i Abla zjawisko to zostało nazwane „kainizmem”.

Pisklęta orłów rosną dosyć wolno i jeszcze przez długi czas po opuszczeniu gniazda są karmione przez rodziców. Równie długo trwa dojrzwanie młodych orłów i w tym czasie prowadzą one koczowniczy tryb życia. Szczególnie dotyczy to młodych orłów przednich, bielików i rybołowów. Te ostatnie włóczą się dosłownie po całym świecie, gdyż nie boją się dużych przestrzeni wody i przelatują nawet nad oceanami. Inne drapieżniki bardziej uważnie wybierają szlaki swoich wędrówek, gdyż np. orliki krzykliwe podczas corocznych migracji lecą prawie wyłącznie trasą prowadzącą przez cieśniny tureckie i dalej przez kraje Bliskiego Wschodu, kierując się do stałych zimowisk w południowej Afryce.

Od zawsze orły cieszyły się szacunkiem ludzi ze względu na swoją siłę i piękno lotu. Również upolowanie orła uchodziło za szczyt zręczności

i sprytu, jednak wraz z pojawieniem się broni palnej nastąpiły ciężkie czasy dla wszystkich ptaków drapieżnych, uważanych za konkurentów i szkodniki. Zakrojone na szeroką skalę stosowanie środków ochrony roślin (głównie DDT) przyczyniło się do dalszego spadku liczebności orłów, gdyż znajdując się na końcu łańcucha pokarmowego były najbardziej narażone na szkodliwe działanie toksyn. Poza tym kumulacja DDT w organizmach ptaków powodowała zmniejszanie się grubości skorup jaj, które łatwo ulegały uszkodzeniu. Stąd też w latach 70. wiele gatunków dużych ptaków drapieżnych znalazło się na krawędzi zagłady. Na szczęście w porę podjęte działania ochronne szybko zaczęły przynosić pożądane efekty.

ORŁA ŚNIEŁŚ?

latający – spełnią się Twoje pragnienia lub triumf ducha nad materią lub realizacja planów;
leci Ci na głowę – jakiś smutny wypadek;
leci wysoko – zamożność i honory;
dla zakochanych – szczęście i radość w miłości;
siedzący na szczycie – sława i wielki majątek;
przynosi łup do gniazda – niespodziewany wzrost bogactwa lub bogate małżeństwo;
orle – znajomości z osobami na wysokim stanowisku;
strzelać do niego – straty i kłopoty;
zabić – zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi lub zdobycie bogactwa;
jeść – uczciwie postępujesz w interesach;
w klatce – zaczną się kłopoty i zmartwienia rodzinne;
martwy – groźni rywale;
porywa Cię – bliska śmierć;
lecieć na nim – silne dążenie do zdobycia wiedzy i bogactwa lub jakieś zwycięstwo.

ŹRÓDŁO: [HTTP://WWW.DOWCIPAS.PL/SENNIK/](http://www.dowcipas.pl/sennik/)

W ostatnich latach głównym zagrożeniem dla dużych drapieżników stały się gwałtowne zmiany zachodzące w ich środowisku. Osuszanie terenów podmokłych bardzo ograniczyło ilość miejsc żerowania dla orlika grubodziobego, który liczniej występuje obecnie jedynie na terenie Bagien Biebrzańskich. Dla orlika krzykliwego katastrofalne w skutkach okazało się zaniechanie koszenia dolin rzecznych, które szybko zarastają krzewami, a także zalesianie gruntów porolnych. Najlepiej widać to na przykładzie Polany Białowieskiej, która powoli zamienia się w mozaikę upraw leśnych i zapustów brzoźowych. Niegdyś wokół niej gniazdowało kilka par orlików a dzisiaj pozostały zaledwie dwie, ale ich los wydaje się przesądzony. Tak więc aby ocalić nasze puszczańskie orły musimy zadbać nie tylko o Puszcze, ale również o doliny rzeczne i polany osadnicze.



Młodemu myszołowowi brakuje wprawdzie „orlego” spojrzenia, ale wzrok ma równie doskonały jak jego więksi krewni. FOT. M. KARETTA



Z KLASYKI LITERATURY POLSKIEJ

- Kto ty jesteś? – Polak mały.
- Jaki znak twój – Orzeł biały.
- Gdzie ty mieszkasz – Między swemi.
- W jakim kraju? – W polskiej ziemi.
- Czym ta ziemia? – Mą ojczyzną.
- Czym zdobyta? – Krwią i blizną.
- Czy ją kochasz? – Kocham szczyrze.
- A w co wierzysz? – W Polskę wierzę!
- Coś ty dla niej? – Wdzięczne dziecię.
- Coś jej winien? – Oddać życie.

Władysław Bełza (1847 – 1913)

„Katechizm polskiego dziecka”

I orzeł dobry, dobry; może jeszcze biały!
O, był to kiedyś orłem ten orzełek mały!
Niejednego on bratka w pokrzywy zagonił,
Darł sponem, lecz też często i skrzydłem osłonił.

Aleksander Fredro (1793 – 1876)

„Cudzoziemszczyzna”

Orzeł? – nie jest pół-żółwiem, pół-gromem.
Słońce? – nie jest pół-dniem, a pół-nocą.
Spokój? – nie jest pół-trumną, pół-domem.
Łzy? – nie deszcz są, choć jak deszcz wilgocią.

Cyprian Kamil Norwid (1821 – 1883)

„Królestwo”

Pielę zagon, zagon czarny,
Dzień cały –
I, nie mówiąc, gadam z ziarny,
Co wstały –
Aż zabłysznie mi przed okiem,
W sercu zabłysznie,
Coś jak tęcza nad obłokiem
Nienujemyślnie –
Aż zaśpiewam: „Lasy, góry,
Oj, weselcie się!”
Aż zaśpiewam: „Strzało-pióry
Orzeł – śnił mi się!...”

Cyprian Kamil Norwid (1821 – 1883)

„Echa I”, „Za płotem”

Wyleć, wyleć, orle młody!
Ponad ziemię, ponad grody
Z myślą, pieśnią wyleć społem!
Potocz młodą duszę kołem!
Wyleć śmiało i wysoko
I odetchnij w świat szeroko!

Wincenty Pol (1807 – 1872)

„Pieśń o ziemi”

Ptok ptokowi nie jednaki,
człek człękowi nie dorówna,
dusa dusy zajrzy w oczy,
nie polezie orzeł w gówna.

Stanisław Wyspiański (1869 – 1907)

„Wesele”

„Księga cytatów z polskiej literatury pięknej”.
PIW, Warszawa 1975.

wybór: Elżbieta Jabłońska

Trzmiełojad uważnie wypatruje przelatujących w pobliżu os, a następnie podąża ich śladem do gniazda. To właśnie larwy i poczwarki tych owadów stanowią przysmak trzmiełojadów. FOT. C. KOROSZ

Młodego jastrzębia wyróżnia podłużne strychowanie na piersi, podczas gdy ptaki dorosłe mają poprzeczne prążki. FOT. C. KOROSZ

Miał w tym ogromne zasługi Komitet Ochrony Orłów, który zawiązał się na początku lat 80. Dzięki staraniom Komitetu Polska jako jeden z pierwszych krajów na świecie wprowadziła strefową ochronę gniazd ptaków drapieżnych. Polega ona na wstrzymaniu lub ograniczeniu wszelkiej ludzkiej działalności w czasie lęgów w promieniu do 500 metrów wokół gniazda. W strefie ochrony ścisłej (100 lub 200 metrów od gniazda) nie można również dokonywać istotnych zmian w środowisku, w szczególności zaś usuwać drzew. Dzięki takiej ochronie ptaki mają zapewniony spokój w okresie wychowu młodych, a także zagwarantowane miejsca do gniaz-

dowania w kolejnych latach. Zakaz usuwania drzew zasiedlonych przez ptaki oraz drzew w ich najbliższym sąsiedztwie jest o tyle ważny, że ptaki bardzo starannie wybierają stanowisko do założenia gniazda. Nawet w Puszczy Białowieskiej, gdzie obfitość starych drzew jest ogromna, nie każde miejsce jest równie dobre, a gniazda największych gatunków wymagają szczególnie solidnej podstawy. Nie mniejsze znaczenie ma dobre ukrycie gniazda przed wzrokiem innych drapieżników, których w Puszczy jest również niemało.

KAROL ZUB

Zakład Badania Ssaków PAN w Białowieży